

## W Melbourne chcą pobić rekord

■ Rozmawiał Łukasz Minkiewicz 2007-02-21, ostatnia aktualizacja 2007-02-21 19:25:02.0

### **Z Iwoną Lefanowicz, zawodniczką Skarpy Lublin, która będzie walczyć na mistrzostwach świata w pływaniu w Melbourne, rozmawia Łukasz Minkiewicz.**

Od wielu tygodni Melbourne przygotowuje się na przyjęcie pływaków z całego świata. W marcu odbędą się tam dwunaste mistrzostwa świata w pływaniu. Nasz kraj reprezentować będą między innymi Paweł Korzeniowski, Otylia Jędrzejczak, a także... Iwona Lefanowicz ze Skarpy Lublin. Niespełna 15-letnia zawodniczka najlepiej pływa stylem grzbietowym i w Polsce robi prawdziwą furorę. W Australii wystąpi w sztafecie oraz wyścigu indywidualnym. Ma zamiar pobić rekord życiowy.

#### **Łukasz Minkiewicz: Kiedy dowiedziałas się, że będziesz reprezentować Polskę w Melbourne?**

Iwona Lefanowicz: Nie liczyłam na to, bo zabrakło mi pół sekundy do osiągnięcia minimum i zakwalifikowania się do tej imprezy. Jedyną szansą było dla mnie powołanie do sztafety 4x100 metrów, ale po listopadowych mistrzostwach Polski w Gorzowie Wielkopolskim okazało się, że w ogóle nie będzie ona wystawiona. Ku mojemu zdziwieniu w styczniu trener Andrzej Świtkowski powiedział mi, że zmieniono decyzję i wystąpię obok Otylii Jędrzejczak, Beaty Kamińskiej i Pauliny Barzyckiej. Byłam tym bardzo zaskoczona, ale jednocześnie szczęśliwa. Dzięki powołaniu do sztafety mam prawo występu w wyścigu indywidualnym.

#### **Na co liczysz?**

- Nie myślę tylko o tym, żeby zdobyć medal - chcę po prostu popłynąć jak najszybciej. Planuję pobić mój rekord życiowy na 50, 100 lub 200 metrów. Będę miała dodatkową mobilizację, bo wystąpię w drużynie razem z najlepszymi pływaczkami w Polsce, a nawet i na świecie. To wyzwanie kosztuje sporo stresu, a pokonanie go nie jest takie łatwe. Na pewno w rozładowaniu tych emocji pomogą mi wycieczki krajoznawcze po Australii i Nowej Zelandii.

#### **Jak wyglądają Twoje treningi?**

- Do końca lutego będę ćwiczyła w Ostrowcu Świętokrzyskim z moim trenerem Świtkowskim. W marcu wylatujemy do Nowej Zelandii, tam zajmie się mną szkoleniowiec kadry Paweł Słomiński. Przed wyjazdem muszę przepłynąć jak najwięcej, żeby poprawić kondycję. Obecnie dziennie pokonuję nawet 12 kilometrów. To dla mnie bardzo dużo, a przed mistrzostwami nie mogę się przetrenować. Dlatego będę musiała przystopować.

#### **Co na to wszystko Twoi rodzice? Nie martwią się, że opuszczasz szkołę?**

- To jest jedyny minus tego wszystkiego. Już dawno nie byłam na lekcjach i najwcześniej wrócę do szkoły za dwa miesiące, bo po mistrzostwach świata będą jeszcze mistrzostwa Polski. Mama kazała mi wziąć na zgrupowanie książki, ale nie mam czasu się uczyć. Jedyne, co robię, to czytam lektury. Wszystkie zaległości będę pewnie odrabiać w wakacje...

#### **W jakiej formie jest Otylia Jędrzejczak, która po wypadku samochodowym przeżywa tragedię rodzinną?**

- Teraz pojechała do Warszawy, bo ma tam sprawę sądową. Jednak do tej pory trenowała z nami normalnie, na pełnych obrotach. Na pewno to dla niej ciężki okres, ale z drugiej strony widać u niej ogromną motywację. Ma bardzo silną osobowość i na pewno nie poddała się po tym wszystkim, co przeżyła. Moim zdaniem nadal jest faworytką.

\*Iwona Lefanowicz jest zawodniczką Skarpy Lublin, mistrzynią i złotą medalistką MP senierek

Rozmawiał Łukasz Minkiewicz